

ROZPOCZĘCIE TYGODNIA MŁODZIEŻY

Lekcja 10 — 11 marca

DUCH ŚWIĘTY, SŁOWO I MODLITWA



STUDIUM BIEŻĄCEGO TYGODNIA: J 15,7; Mt 7,7; Ps 66,18; Jk 1,6-8; 1 J 5,14-15; Dz 2,38.

TEKST PAMIĘCIOWY: „Podobnie i Duch wspiera nas w niemocy naszej; nie wiemy bowiem, o co się modlić, jak należy, ale sam Duch wstawia się za nami w niewysłowionych westchnieniach. A Ten, który bada serca, wie, jaki jest zamysł Ducha, bo zgodnie z myślą Bożą wstawia się za świętymi” (Rz 8,26-27).

Uduchowienie i modlitwa idą ze sobą w parze. Nie ma prawdziwego duchowego życia bez gorliwej modlitwy. Poza potrzebą skruchy przypuszczalnie największą i najpilniejszą potrzebą jest ożywienie naszej praktyki modlitewnej. Dobrą nowiną jest to, że nawet w naszych modlitwach nie jesteśmy pozostawieni bez pomocy Ducha Świętego. Modlitwa przybliża nas do Boga, wprowadzając nas w atmosferę Jego obecności. Modlitwa wiary uzdalnia nas do życia odpowiadającego obfitości Bożych obietnic. Nasze życie zmienia się, gdy przyjmujemy Boże błogosławieństwa obiecanie w Słowie Bożym. Bóg może zaspokoić wszystkie nasze potrzeby stosownie do swojego bogactwa (zob. Flp 4,19). Prawdziwa modlitwa i autentyczne uduchowienie zawsze stawiają Boga w centrum naszej uwagi i są zakorzenione w Jego spisanim Słowie.

Nie powinniśmy opierać duchowego życia na naszych niepewnych doświadczeniach i subiektywnych odczuciach, a naszej praktyki modlitewnej na podejrzanych metodach kontemplacyjnych i medytacyjnych. Nasze uduchowienie powinno być kierowane *Biblią* i musi podążać za wolą Boga objawioną w Jego Słowie. To Duch Święty budzi w nas pragnienie poszukiwania Bożej obecności w modlitwie oraz pragnienie przedstawiania prośb w intencji bliźnich w modlitwach wstawienniczych.

Nawet modlitwy ubrane w płaszcz pobożności często bywają podyktowane wątpliwej jakości pobudkami. Niektórzy modlą się o uratowanie czyjegoś życia, bo nie chcą żyć samotnie. Inni modlą się o powodzenie sprawy Bożej, bo odgrywają w tym dziele istotną rolę. Jeszcze inni modlą się o nawrócenie bliskich, bo wtedy ich własne życie byłoby łatwiejsze. Tak więc często nasze modlitwy dotyczą bardziej tego, czego my chcemy, niż tego, czego chce Bóg. Modlitwa miła Bogu musi być podyktowana innymi motywami.

Przeczytaj J 15,7. Dlaczego w naszej praktyce modlitewnej ważne jest to, byśmy trwali w Jezusie i by Jego Słowo trwało w nas? Jaką będziemy mieli motywację do modlitwy, gdy będziemy trwać w Jezusie?

Stawiać więc z Bogiem ponad wszystko i doświadczać przyjaźni z Nim to ważniejsze niż wszystko inne, co Bóg może nam dać. Jeśli Bóg jest dla nas najważniejszy, będziemy pragnąć czynić to, czego On chce. Jego zamysły będą się przekładać na nasze pragnienia. Gdy Bóg jest w centrum naszej praktyki modlitewnej, będziemy się modlić, korzystając z Jego perspektywy. Na wszystkie sprawy będziemy patrzeć z Jego punktu widzenia. Dzięki temu naszym modlitwom będą towarzyszyć szlachetne motywacje.

Bóg jest głęboko zainteresowany nami. Pragnie mieć udział we wszystkich dziedzinach naszego życia — naszych zmartwieniach, lękach, dążeniach, nadziejach, pragnieniach, sukcesach, radościach i porażkach. Możemy mówić Mu o wszystkim jak dobremu przyjacielowi. Ponadto na wszystko to możemy patrzeć z Jego perspektywy.

Modlitwa nie zmienia Boga, ale zmienia nas, gdyż uświadamia nam, że znajdujemy się w Jego obecności, a Jego obecność zmienia nasz sposób życia.

„Modlitwa jest otwarciem serca przed Bogiem jak przed przyjacielem. Potrzebna jest nie po to, aby Pan poznał, jakimi jesteśmy, ale abyśmy my mogli Go przyjąć. Modlitwa nie sprowadza Boga do nas, lecz podnosi nas do Niego”¹.

Powyższy cytat trafnie oddaje rzeczywistość tego, czym jest dla nas modlitwa. Umożliwia nam ona przyjęcie łaski, mocy i obecności Boga. Każdy, kto kiedykolwiek się naprawdę modlił, doświadczył prawdziwości tego, jak modlitwa przybliży nas do Boga.

Zastanów się nad swoją praktyką modlitewną. O co się modlisz? Kiedy się modlisz? Dlaczego się modlisz?... Jak praktyka ta świadczy o twoim duchowym stanie i twojej więzi z Bogiem? Jakie zmiany powinieneś poczynić w tej kwestii?

¹ Ellen G. White, *Pokój, za którym tęsknisz*, Warszawa 2011, wyd. III, s. 91.

Podstawa biblijnej modlitwy

— proszenie Boga

PONIEDZIAŁEK — 6 marca

Przeczytaj Mt 7,7. Zanim cokolwiek otrzymamy od Boga, musimy Go o to poprosić. Dlaczego nasze proszenie jest tak ważne, skoro Bóg dobrze wie, czego potrzebujemy?

Proszenie świadczy o naszym pragnieniu i wyraża nasze zaufanie do Boga. Przez modlitwę przychodzimy do Boga, od którego oczekujemy wsparcia i pomocy. Gdy prosimy Go, wówczas także publicznie dajemy Mu przyzwolenie na korzystne działanie dla nas. Bóg pragnie, byśmy Go prosili. Chce, byśmy przedstawiali Mu w modlitwie nasze prośby. Jeśli Go nie prosimy, nie otrzymamy darów, które obiecał. Jezus powiedział:

— „Proście, a będzie wam dane; szukajcie, a znajdziecie; kołaczcie, a otworzą wam. Każdy bowiem, kto prosi, otrzymuje, a kto szuka, znajduje, a kto kołaczę, temu otworzą” (Łk 11,9-10).

Przeczytaj Mk 11,24; 1 J 5,14-15; Ps 66,18. Dlaczego żadna prośba zanożona w modlitwie do Boga nie jest zbyt wielka dla Niego? Dlaczego dobrze jest wiedzieć, że Bóg jest łaskawy i chętnie dzieli się obfitością swoich dóbr? Co jest warunkiem wysłuchania naszych modlitw przez Boga?

Naprawdę możemy prosić Boga o wszystko. Żadna nasza prośba nie jest dla Niego mała czy nieważna. Żadna nie jest też zbyt wielka, by nie mógł jej spełnić. Bóg jest wszechmogący. Przez wiarę możemy przyjąć każdą obietnicę daną nam w Słowie Bożym i otrzymać obiecany dar z rąk Boga stosownie do Jego woli (zob. 2 Kor 1,20).

Jednak musimy spełnić pewne warunki, aby otrzymać to, o co prosimy. Jeśli nie chcemy w pełni poddać się Bogu, a nasze prośby tylko odzwierciedlają nasze grzeszne pragnienia, to On nie wysłucha naszych modlitw (zob. Iz 59,1-2). Ważnym warunkiem wysłuchania naszych modlitw jest nasza gotowość podążania za Bogiem i posłuszeństwa Jego woli. „Wszystkie Jego dary są dawane pod warunkiem posłuszeństwa”¹. Wiedząc, że Bóg jest łaskawy, możemy odważnie przychodzić do Niego. „Pan nie jest uwielbiony przez nieśmiałe prośby, które wskazują, że niczego od Niego nie oczekujemy. On pragnie, by każdy wierzący przychodził do tronu łaski z gorliwością i pewnością”².

¹ Ellen G. White, *Przypowieści Chrystusa*, Warszawa 2002, wyd. III, s. 89.

² Taż, w: *Signs of the Times*, 7 VIII 1901.

Przeczytaj Mk 11,24. Co oprócz proszenia Boga wymienia Jezus jako warunek wysłuchania modlitwy?

Samo proszenie Boga nie wystarczy. Jest jeszcze drugi ważny element naszych modlitwy — wiara. Apostoł Paweł napisał, że bez wiary „nie można podobać się Bogu” (Hbr 11,6). Gdy klękamy przed Bogiem i otwieramy *Biblię*, koncentrując się na jednej z ponad 3 tys. obietnic, a następnie prosimy Boga z dziecięcą prostotą, by wypełnił dla nas tę obietnicę, musimy wierzyć, że On w swoim czasie uczyni to, co jest dla nas najlepsze.

Przeczytaj Jk 1,6-8. Jak ten fragment listu opisuje człowieka, któremu brakuje wiary? Dlaczego wiara jest konieczna, by otrzymać obiecane dary?

Gdy przychodzimy do Boga, musimy wierzyć, że On istnieje i że nagradza tych, którzy Go szukają. Skutecznej modlitwie musi towarzyszyć wiara nie tylko w to, że Bóg *może* odpowiedzieć, ale że *odpowie* zgodnie ze swoją boską wolą.

W *Biblii* wiara jest związana z zaufaniem. Możemy ufać komuś jedynie wtedy, gdy wiemy, że osoba, której ufamy, jest godna zaufania. Jeśli wątpimy w to, czy Bóg dotrzyma swoich obietnic, to jesteśmy chwiejni i nie możemy się spodziewać, że cokolwiek od Niego otrzymamy. Wierzyć, znaczy trzymać Boga za słowo. Wiara oznacza, że polegamy na Bogu i Jego obietnicach, nawet wbrew własnym odczuciom. „A wiara jest pewnością tego, czego się spodziewamy, przeświadczeniem o tym, czego nie widzimy” (Hbr 11,1). Wiara trzyma się Bożych obietnic, gdyż ufamy w to, co Bóg powiedział (zob. Hbr 11,11). Wiara wie, że „niemożliwe jest, by skłamał Bóg” (Hbr 6,18 BT). Bóg jest ten sam wczoraj, dzisiaj i na wieki (zob. Hbr 13,8). Wiara wie, że dla Boga nie ma nic niemożliwego (zob. Łk 1,37).

Wiara otwiera drzwi do Bożego skarbcza. Przez Ducha Świętego Bóg działa na serca ludzi, by ufali Jego Słowu, a przez wiarę nasze modlitwy poruszają ramieniem wszechmocy.

Podstawa biblijnej modlitwy — przyjęcie Bożych obietnic

ŚRODA — 8 marca

Wiara byłaby bezużyteczna, gdybyśmy nie przyjmowali tego, o co się modlimy.

Przeczytaj 1 J 5,14-15. Dlaczego możemy być pewni, że Bóg słyszy nas i że otrzymamy to, o co Go prosimy?

Trzecim elementem biblijnej modlitwy jest przyjmowanie. Gdy prosimy Boga i wierzymy Jego obietnicom, musimy przyjąć to, co On obiecał. Przyjmujemy Bożą obietnicę i przez wiarę dziękujemy Mu za nią, zanim się ona spełni. W ten sposób przyjmujemy obietnicę sercem. Ellen G. White napisała, że „możemy prosić (...) o każdy dar, jaki On obiecał, ale musimy wierzyć, że to, o co prosimy, otrzymamy, i dziękować Bogu, żeśmy otrzymali”¹.

W Łk 8,11 Jezus porównuje Słowo Boże do ziarna. Podobnie jak całe drzewo jabłoni jest zawarte w ziarnku jabłka, tak dar Boży jest zawarty w Bożej obietnicy. Gdy przyjmujemy obietnicę i dziękujemy za nią Bogu, to już posiadamy dar, który On obiecał. Otrzymujemy obiecany dar przez wiarę, zanim jeszcze będziemy mogli go poczuć czy zobaczyć.

Przykład zmartwychwstania Łazarza w 11. rozdziale *Ewangelii Jana* ilustruje to, iż Jezus modlił się właśnie w taki sposób. Jezus wiedział dokładnie, jaka była wola Boga w każdej sytuacji. J 11,11 mówi nam, że Jezus był gotowy czynić wolę Boga i był Mu posłuszny. W J 11,39-41 czytamy, że Jezus podziękował Ojcu z góry za to, że Łazarz zostanie wskrzeszony, choć zmarły pozostał jeszcze w grobie. Gdy Jezus podziękował Bogu, otrzymał spełnienie swej prośby. Jako dzieci Boga mamy żyć Jego obietnicami, a nie Jego wyjaśnieniami. Choć nie wszystko potrafimy wyjaśnić, możemy ufać obietnicom Bożym.

„Pan powiedział:

— »Wzywaj mnie w dniu niedoli« (Ps 50,15).

Prosi, byśmy zarówno nasze troski i kłopoty, jak i naszą potrzebę pomocy przedkładali Bogu. Wzywa nas, byśmy umieli wytrwać w modlitwie. Gdy tylko zjawiają się trudności, powinniśmy przyjść do Niego z poważnymi i szczerymi prośbami. Gorącymi modłami damy dowód naszej silnej wiary i ufności. Zrozumienie potrzeb skłoni nas do gorliwych modlitw, a błagania i prośby wzruszą Ojca Niebieskiego”².

Dlaczego tak ważne jest, byśmy wszystko przedkładali Bogu w modlitwie?

¹ Ellen G. White, *Wychowanie*, Warszawa 1992, s. 181.

² Tamże, *Przypowieści Chrystusa*, Warszawa 2002, wyd. III, s. 108-109.

Przeczytaj Ef 3,16 i Dz 2,38. Co te wersety mówią nam o otrzymaniu Ducha Świętego?

Możemy się modlić o wiele różnych rzeczy, ale jedna potrzeba jest najpilniejsza w tym trudnym czasie, w którym żyjemy — dar Ducha Świętego. To jest największy dar, jaki Jezus mógł nam ofiarować. Zsyłając Ducha Świętego, Bóg nie mógł dać nam czegokolwiek więcej. Nie sposób z niczym porównać tego daru (coż mogłoby się równać samemu Bogu?). Dzięki Niemu i Jego działaniu w nas możemy doświadczyć zaspokojenia wszystkich naszych potrzeb. Błogosławieństwo Ducha Świętego pociąga za sobą wszystkie inne błogosławieństwa.

Jednak jest jedna poważna przeszkoda na drodze do przyjęcia tego daru. Tą przeszkodą jesteśmy my sami, bo często nie jesteśmy przygotowani na to, by przyjąć Ducha Świętego.

Podobnie jak w czasach Kościoła nowotestamentowego musimy sobie uświadomić, że naszą pierwszą potrzebą jest skrucha i poddanie się Jezusowi. Jedynie wpływ Ducha Świętego pozwala nam odczuć skrucę i poddać się Bogu.

Gdy odpowiadamy na Jego napomnienia, wówczas skrucha z powodu grzechu jest pierwszym owocem działania Ducha Świętego w nas. W pokorze i wierze musimy wyznać nasze grzechy, aby Bóg mógł nas oczyścić z wszelkiej niesprawiedliwości. Musimy zrozumieć, jak bardzo upadli jesteśmy i jak bardzo potrzebujemy Boga i Jego łaski. Bez Niego jesteśmy zgubieni — martwi w naszych grzechach i skazani na wieczne potępienie.

Tak więc w gorliwej modlitwie powinniśmy spełnić warunki, na podstawie których Bóg obiecał dać nam Ducha Świętego. Wówczas wszystko, co będziemy musieli zrobić, to poprosić Boga, a On chętnie udzieli nam swego Ducha. „Niebiański Rodzic jest chętniejszy dać Ducha Świętego tym, którzy Go proszą, niż ziemscy rodzice pragną dawać dobre dary swoim dzieciom”¹. Podobnie jak w innych duchowych sprawach dar Ducha Świętego nigdy nie jest celem samym w sobie. Został nam dany, by wywyższać Jezusa, odzwierciedlać Jego charakter w nas i uzdalniać nas do służenia innym w budowaniu ciała Chrystusowego, Kościoła. Tak więc jakiegokolwiek praktyki religijne, publiczne czy prywatne, które wywyższają Ducha Świętego ponad Jezusa Chrystusa, są niewłaściwe. To przez Jezusa „w jednym Duchu mamy przystęp do Ojca” (Ef 2,18 BT).

Dlaczego dar Ducha Świętego jest największym darem, jaki Jezus mógł nam dać? Jakie jest twoje doświadczenie z działaniem Ducha Świętego w tobie? Jakie byłyby twoje życie, gdyby nie ten dar?

¹ Ellen G. White, *Ye Shall Receive Power*, s. 284.

DO DALSZEGO STUDIUM

Bez modlitwy nie mielibyśmy duchowej mocy, gdyż modlitwa łączy nas ze Źródłem Mocy. Bez modlitwy nie mielibyśmy żywej więzi z Bogiem. Stalibyśmy się pustymi naczyniami, które mogą mieć *pozór pobożności*, ale są pozbawione jej mocy i obietnicy darów z wysokości. Niewątpliwie, jak mogliśmy zauważyć w lekcji tego tygodnia, otrzymaliśmy wspaniałe obietnice dotyczące wysłuchania naszych modlitw przez Boga. A co z przypadkami, gdy nie otrzymujemy tego, o co się modlimy, choć spełniliśmy wszystkie warunki najlepiej, jak potrafimy w granicach możliwości danych nam przez Boga?

„Nie zniechęcaj się, jeśli nie otrzymujesz natychmiastowej odpowiedzi na swoje modlitwy. Pan widzi, że modlitwy są często skażone zeświecczeniem. Ludzie modlą się o to, co zaspokaja ich egoistyczne pragnienia, a Pan nie spełnia ich prośb w sposób, jakiego oczekują. On prowadzi ich przez próby, doświadczenia i upokorzenia, aż będą wyraźnie widzieć swoje prawdziwe potrzeby. Nie daje ludziom tego, co ma służyć zaspokojeniu ich brudnych żądz i co okazałoby się szkodliwe oraz przyniosłoby niesławę Bogu. Nie daje ludziom tego, co miałoby posłużyć zaspokojeniu ich ambicji i chęci wywyższenia siebie. Gdy przychodzimy do Boga, musimy być ulegli, napełnieni skrucą i gotowi poddać wszystko Jego świętej woli”^{1, 2}

PYTANIA DO DYSKUSJI

1. W jaki sposób modlitwa wpływa na całe nasze duchowe życie? Innymi słowy, jaki wpływ wywiera modlitwa na ciebie, gdy się modlisz? W jakim sensie jesteś inny przez to, że się modlisz?

2. Co powiedziałbyś komuś, kto od dawna modli się o coś, ale jego modlitwy nie zostały wysłuchane tak, jak tego oczekiwał — na przykład jego chore dziecko nie zostało uzdrowione itp.? Jak możesz nauczyć się ufać Bogu nawet w takich sytuacjach?

3. Omówcie podczas lekcji wasze doświadczenia modlitewne i czym dla was jest modlitwa. Czego nauczyłeś się o modlitwie i jak te informacje mogą pomóc innym, którzy zmagają się ze zrozumieniem celu modlitwy?

4. Dlaczego ważne jest, byśmy modlili się, nawet jeśli nie w pełni rozumiemy, jak działa modlitwa?

¹ Ellen G. White, *W atmosferze niebios*, Warszawa 2001, s. 89.

² Przeczytaj rozdział *Otrzymujemy, by dawać*, w: *taż, Przypowieści Chrystusa*, Warszawa 2002, wyd. III, s. 84-92. Cenny zbiór budujących obietnic znajdziesz w: *taż, God Has Promised*, Waszyngton 1982.